



Harcerski lany poniedziałek to nie tylko lanie wodą, ale również tradycyjna gra w palanta. Jak wiadomo – tradycji musi stać się zadość – i tak też stało się w tym roku.

Tradycją w poniedziałek wielkanocny jest oblewanie się wodą, jednak oprócz lanego poniedziałku wśród elbląskich harcerzy tradycją jest również gra w palanta. Jak co roku o godzinie 12, spotykają się oni w Bażantarni, aby tam rozegrać ten wyjątkowy mecz. Jak to zazwyczaj bywa, przed każdym meczem musi być rozgrzewka. Tutaj rozgrzewką było uciekanie przed napastnikami z butelkami pełnymi wody. Nie obyło się bez mokrych ubrań. Podzieleni na dwie drużyny, harcerze rozpoczęli grę i z ogromnym zaangażowaniem walczyli, żeby zdobyć jak najwięcej punktów dla swojej drużyny. Jak wiadomo, liczyła się przede wszystkim dobra zabawa, więc ostatecznie ilość zdobytych punktów nie miała większego znaczenia.

Wszyscy znakomicie się bawili i po zakończeniu zabawy, w tę piękną wiosenną pogodę, wrócili do domów, aby dalej celebrować ostatni świąteczny dzień.



Mieszkańcy

Utworzono: wtorek, 29, marca 2016 08:10





Kamila Niewinowska
Szefowa Harcerskiej Służby Informacji